

Sygn.akt III AUa 681/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Jolanta Kazberuk

Sędziowie: SO del. Sławomir Bagiński (spr.)

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania M. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji wnioskodawcy M. P. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 marca 2013 r. sygn. akt V U 2006/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 681/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 14 kwietnia 2011 r. - wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) - przyznał M. P. (1) prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, J. P. (1), od 1 lutego 2011 r., tj. od początku miesiąca, w którym złożył on wniosek o przyznanie tego świadczenia. Wniosek ten Sąd Okręgowy w Białymstoku przekazał do rozpoznania ZUS Oddziałowi w B. wyrokiem z 17 lutego 2011 r., wydanym w sprawie sygn. akt V U 60/11.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. P. (1) wniósł o przyznanie mu prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu za okres od 1 października 2002 r. do 1 lutego 2011 r. Zdaniem skarżącego, na skutek błędnej decyzji, gdyż organ rentowy nie uwzględnił art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, M. P. (1) był pozbawiony przysługującej mu z mocy prawa renty rodzinnej od 1.10.2002 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku po rozpoznaniu odwołania wyrokiem z 2 lutego 2012 r. oddalił je.

Sąd ten ustalił: J. P. (2) złożyła wniosek o przyznanie na rzecz małoletnich dzieci M. i M. P. (2) prawa do renty rodzinnej. Organ rentowy decyzją z 30 października 2002 r. odmówił przyznania prawa do świadczenia uznając, że zmarły ojciec wnioskodawców w ostatnim 10-leciu przed datą zgonu tj. od 28 lipca 1992 r. do 28 lipca 2002 r. posiadał

okres zatrudnienia wynoszący 2 lata i 9 miesięcy, a ponadto zgon nastąpił w okresie dłuższym niż 18 miesięcy od ustania zatrudnienia. Decyzja ta uprawomocniła się. Wskutek wniosku złożonego 28 listopada 2008 r. przyznano M. P. (1) rentę rodzinną w drodze wyjątku do ukończenia przez niego 18 roku życia. Następnie organ rentowy decyzją z 10 listopada 2010 r. odmówił J. P. (2) przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. P. (1). Wskutek odwołania od powyższej decyzji Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 17 lutego 2011 r., w sprawie sygn. akt V U 60/11, przyznał J. P. (2) prawo do świadczenia od 8 października 2010 r., zaś wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy o rentę rodzinną na rzecz dzieci – M. i M. P. (1) przekazał organowi rentowemu do rozpoznania. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, rozpoznając przekazany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku wniosek o rentę rodzinną, wydał zaskarżoną obecnie decyzję. Wobec twierdzenia J. P. (2), iż jej mąż J. P. (1) był niezdolny do pracy także przed datą zgonu, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy na okoliczność, ustalenia czy J. P. (1) był osobą niezdolną do pracy przed dniem zgonu, ewentualnie od jakiej daty. Biegli stwierdzili, iż J. P. (1) przed datą zgonu nie był całkowicie niezdolny do pracy. Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że słusznie organ rentowy przyznał rentę rodzinną na rzecz M. P. (1) od miesiąca złożenia wniosku.

W wyniku rozpoznania apelacji M. P. (1) Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 11 stycznia 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wnioskodawca w odwołaniu od decyzji kwestionował datę przyznania mu prawa do świadczenia twierdząc, że pierwotny wniosek o przyznanie prawa do renty rodzinnej złożył już 16 października 2002 r. Według Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji rozważył jedynie możliwość przyznania wnioskodawcy prawa do świadczenia za okres wcześniejszy niż od 1 lutego 2011 r., z uwagi na spełnienie przez zmarłego J. P. (1) przesłanek warunkujących przyznanie prawa do renty w okresie wcześniejszym, przed datą zgonu. Nie wziął natomiast pod uwagę możliwości popełnienia przez organ rentowy błędu w przyznaniu wnioskodawcy prawa do świadczenia. Takie żądanie wnioskodawcy wyrażone w odwołaniu od zaskarżonej decyzji, nie było przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien przeanalizować w pierwszej kolejności postępowanie organu rentowego w niniejszej sprawie, a w szczególności postępowanie związane z przyznaniem M. P. (1) prawa do renty rodzinnej w drodze wyjątku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyjaśnienia przez Sąd Okręgowy wymagała kwestia, czy wobec zmiany treści art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i dodanie od 1 października 2003 r. ust. 2 do treści tego przepisu, organ rentowy miał możliwość przyznania M. P. (1) prawa do renty rodzinnej „zwykłej”, dysponując wnioskiem o przyznanie prawa do renty rodzinnej w drodze wyjątku. Co do dalszego postępowania, Sąd Apelacyjny wskazał na potrzebę zażądania od organu rentowego akt dotyczących postępowania o rentę rodzinną w drodze wyjątku, ewentualnie dopuszczenie innych dowodów. Według Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji powinien ocenić postępowanie organu rentowego, biorąc pod uwagę ewentualną możliwość dopuszczenia się błędu, o którym mowa w art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast, jeżeli odmowa przyznania M. P. (1) prawa do świadczenia za okres wcześniejszy tj. przed 1 lutego 2011 r. była następstwem błędu organu rentowego, Sąd Okręgowy powinien rozważyć możliwość przyznania wnioskodawcy prawa do świadczenia za okres 3 lat zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy. Sąd Apelacyjny uznał, że dopiero po zajęciu przez Sąd Okręgowy stanowiska w powyższych kwestiach, będzie można uznać, że dokonał on merytorycznej kontroli zaskarżonej decyzji.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy Białymstoku wyrokiem z 1.03.2013 r. oddalił odwołanie. Rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Sąd Okręgowy wyrokiem z 17.02.2011 r. (w sprawie V U 60/11) przekazał O/ZUS wniosek J. P. (2) o ponowne rozpoznanie sprawy o rentę rodzinną na rzecz jej oraz dzieci M. i M. P. (1). Biorąc pod uwagę, że tym samym orzeczeniem przyznał J. P. prawo do tego świadczenia od 8.10.2010 r. należy uznać, iż przekazany wniosek mógł dotyczyć tylko ustalenia daty, od jakiej nabyła ona to świadczenie. Zdaniem Sądu I instancji, jeśli chodzi o dzieci J.

P. (2), to w sprawie VU 60/11 nie brały one udziału jako strona i przekazanie wniosku matki, która działała bez ich pełnomocnictw może tylko dziwić.

W ocenie Sądu I instancji, skoro wniosek dotyczył ponownego ustalenia prawa do świadczenia, organ rentowy musiał zastosować art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd I instancji stwierdził, że Oddział ZUS odmówił M. P. prawa do renty rodzinnej decyzją z 30.10.2002 r. Natomiast art. 57 ustawy z 17.12.1998 r. został znowelizowany od 1.10.2003 r. Zdaniem Sądu I instancji, dopiero od tej daty od ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat i był całkowicie niezdolny do pracy nie wymaga się, aby udowodnił, iż utracił zdolność do pracy w określonym okresie składkowym lub nieskładkowym, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Zdaniem Sądu I instancji decyzji z 30.10.2002 r. nie można zatem nic zarzucić. W ocenie tego Sądu, nie można zgodzić się z sugestią Sądu Apelacyjnego, że błąd organ rentowego mógł polegać na zaniechaniu, ponieważ art.116 ust. 1 ustawy emerytalnej w sposób jednoznaczny stanowi, że postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Potwierdzenie tej zasady, jeśli chodzi o rentę rodzinną, znajduje się w art. 129 ust. 2 – „w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną”.

Sąd I instancji wskazał, że Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może przyznać świadczenie w drodze wyjątku też tylko na podstawie stosownego wniosku. Stwierdził, że sąd administracyjny w uzasadnieniu swego wyroku wyjaśnił M. P. (1), że z uwagi na długi okres ubezpieczenia jego ojca może dochodzić przyznania renty w trybie ustawowym. Wskazał, w tym względzie, na uchwałę 7 sędziów SN z 23.03.2006 r. (I UZP 5/2005) Zdaniem Sądu I instancji wnioskodawca już w maju 2010 r. wiedział, że może nabyć prawo do renty rodzinnej po ojcu. Ewentualne wątpliwości mógł wyjaśnić mu profesjonalny pełnomocnik. To, że nie skorzystał z danej mu szansy, obciąża wyłącznie jego samego. W ocenie Sądu I instancji, nie może być tak, aby osoba, która nie korzysta z przysługującego jej prawa, skutecznie obciążała skutkami swego zaniechania organ rentowy.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- brak dokładnego i jednoznacznego zbadania kwestii możliwości przyznania przez organ rentowy prawa do renty M. P. (1), w sytuacji dysponowania wnioskiem o przyznanie renty rodzinnej w drodze wyjątku w związku ze zmianą art. 57 ustawy emerytalnej;
- niewłaściwą wykładnię art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej polegająca na braku uwzględnienia punktu drugiego powyższego artykułu, w związku z możliwością popełnienia błędu przez organ rentowy, polegającego na zaniechaniu przez niezastosowanie się organu rentowego do przepisów k.p.a. i przyjęciu, że przyznana renta winna być wypłacana od 1.02.2011 r.

Wskazując na powyższe, pełnomocnik skarżącego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pełnomocnik skarżącego powołała się na naruszenie przez organ rentowy art. 7, 9, 77§1 i 107 § 3 k.p.a.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji. Zostały one dokonane na podstawie akt ZUS oraz dowodu z opinii biegłych. Ustalenia te nie budzą wątpliwości. Są oparte na wiarygodnych dowodach i nie zostały skutecznie zakwestionowane przez skarżącego.

Nie budziło żadnych wątpliwości Sądu Okręgowego, nie budzi też wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że w chwili śmierci J. P. (1) nie miał prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (ani prawa do emerytury). Przyznanie renty rodzinnej uprawnionym członkom rodziny po zmarłym ubezpieczonym uwarunkowane jest okolicznościami związanymi z osobą zmarłą oraz z osobą uprawnioną. W niniejszej sprawie istotne było zagadnienie spełniania warunków odnoszących się do osoby zmarłej.

Zgodnie z art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), dalej zwana „ustawą emerytalną”:

„1. Renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

2. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.”

W odniesieniu do okoliczności sprawy, stwierdzić zatem należy, że renta rodzinna przysługuje rodzinie zmarłego ubezpieczonego jeżeli w chwili śmierci spełniał warunki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Zatem ważny jest stan prawny, określający spełnianie tych warunków, obowiązujący w chwili śmierci osoby po której członkowie rodziny dochodzą renty rodzinnej. Warunki te określają i określały art. 57 i art. 58 ustawy emerytalnej. Treść tych przepisów ulegała jednakże zmianie.

Art. 57 ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym przed 1.10.2003 r. stanowił, że: Renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1) jest niezdolny do pracy,

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy,

3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b), pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a), pkt 10 lit. a), pkt 11-12, 13 lit. a), pkt 14 lit a) i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a), pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Natomiast zgodnie z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Ponadto okres tych pięciu lat powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

Przyjmując, że niezdolność do pracy J. P. (1) powstała w dniu śmierci (art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej), to nie spełniał on warunków wymienionych wyżej w punkcie 2 i 3 art. 57 ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym przed 1.10.2003 r. Przypomnieć należy, że ust. 2 art. 57 ustawy emerytalnej został wprowadzony dopiero od 1.10.2003 r.

W świetle materiału dowodowego brak jest jednocześnie podstaw do uznania, że w jakimś okresie przed śmiercią J. P. (1) był niezdolny do pracy. W tym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe. Jakkolwiek biegli z zakresu neurologii, okulistyki i psychiatrii (k. 25-26) w opinii z 5.09.2011 r. nie stwierdzili całkowitej niezdolności do pracy, to treść tej opinii, jak i opinii uzupełniającej (k. 116) nie wskazuje aby stwierdzili choćby częściową niezdolność do pracy J. P. (1) przed datą zgonu. Biegły z zakresu ortopedii wskazał, że J. P. (1) nie był częściowo niezdolny do pracy przed 1995 r. Jednocześnie z opinii pisemnej i ustnej wynika, że nie można stwierdzić niezdolności do pracy przed datą zgonu (opinia pisemna k. 58-59 i opinia ustna k. 75-76).

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że J. P. (1) przed śmiercią mogła być przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy, a skoro tak, to nieuprawnione jest wywodzenie uprawnień do renty rodzinnej przez członków rodziny.

Nie ma przy tym znaczenia późniejsza zmiana prawa. „Spełnienie warunków wymaganych do renty z tytułu niezdolności do pracy czy emerytury” ustala się bowiem na chwilę śmierci, a wówczas - jak wspomniano - takich uprawnień zmarły nie miał. Nie mógł ich nabyć później. Ocena tychże uprawnień na podstawie późniejszego stanu prawnego byłaby możliwa, gdyby przewidywały to przepisy przejściowe. Takich przepisów brak jest w ustawie z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U.2003.135.1268), z mocy której do art. 57 ustawy emerytalnej dodano ustęp 2. Z tego względu nie można uznać, że zmiana art. 57, poprzez dodanie ustępu 2, a która weszła w życie od 1.10.2003 r., spowodowała taki stan, że w dniu śmierci J. P. (1) spełniał warunki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy.

Można przyjąć, że w wypadku zmiany ustawy o emeryturach i rentach z FUS - o ile zmiana ta zwiększa uprawnienia i przepisy ustawy zmieniającej nie stanowią inaczej - obowiązuje reguła analogiczna do tej wyrażonej w art. 186 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Można by ją wysłowić następująco: na podstawie ustawy zmienionej podlegają rozpoznaniu **wnioski osób, które nie odpowiadały warunkom** wymaganym do uzyskania prawa do emerytury lub renty na podstawie przepisów dotychczasowych, jeżeli **osoby te odpowiadają** warunkom do uzyskania świadczeń na podstawie ustawy zmienionej, o ile przepisy ustawy zmieniającej nie stanowią inaczej. Jednocześnie należy wyraźnie podkreślić, że chodzi o ocenę uprawnień osoby składającej wniosek, czyli w przypadku renty rodzinnej o ewentualną zmianę warunków nabycia prawa do świadczenia przez osobę uprawnioną, a nie przez osobę zmarłą. Posiadanie uprawnień do świadczenia przez osobę zmarłą jest tylko jedną z przesłanek nabycia uprawnień przez osobę składającą wniosek. Natomiast zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej przesłankę tę ocenia się na chwilę śmierci osoby, po której dochodzona jest renta. Czyli to na chwilę śmierci tej osoby, ustala się nie tylko stan faktyczny, ale też stan prawny odnoszący się do osoby zmarłej. To, że istnienie przesłanek nabycia prawa do świadczenia powinno być oceniane na chwilę śmierci, nie zostało zmienione przez żaden przepis.

Dopiero ewentualna zmiana art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, mogłaby umożliwić badanie spełnienia tych przesłanek na inną datę. Taka zmiana mogłaby też wskazywać, że chodzi o spełnianie przez zmarłego warunków obowiązujących w dniu wydawania decyzji. Dotychczas takich przepisów jednak nie ustanowiono.

Tak więc, skoro w chwili śmierci J. P. (4) nie spełniał warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, to nie ma znaczenia zmiana prawa dotycząca warunków nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy, która miała miejsce po jego śmierci.

Gdyby natomiast prezentować odmienny pogląd, który (jakkolwiek nie wysłowiony wprost) wynika z wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku w sprawie V U 60/11, jak też z zaskarżonej decyzji, to przede wszystkim pokreślić należy, że w dniu wydania decyzji z 30.10.2002 r. nie obowiązywał jeszcze ust. 2 art. 57 ustawy emerytalnej. Już choćby z tego względu nie można mówić, że decyzja ta obarczona była błędem.

W pełni prawidłowe jest również stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie popełnił błędu później. Wnioskodawca reprezentowany przez matkę, po odmowie przyznania renty rodzinnej w 2002 r., nie składał już wniosku o rentę rodzinną „w trybie zwykłym”. Wnioski o przyznanie renty rodzinnej w drodze wyjątku były sformułowane jednoznacznie. Organ rentowy nie mógł ich zatem traktować jako wniosków o rentę w trybie zwykłym. Za Sądem Okręgowym należy przypomnieć, że zgodnie z art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej: Postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przepis ten wprowadza generalną zasadę wnioskowości w postępowaniu emerytalno-rentowym.

Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów administracyjnych. „Obowiązek organu administracji o którym mowa w art. 9 k.p.a., należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenia będące przedmiotem postępowania administracyjnego, nie obejmuje tych praw i obowiązków, które podlegają ustaleniu w innym postępowaniu (wyrok NSA z 27.07.2011 r., (...) 772/10, LEX nr 1083397). Jeśli jej (strony) wola zawarta w piśmie nie wskazuje, że strona błędzi w sferze swych zamierzeń, wówczas nie ma podstaw, by zarzucić organowi administracji naruszenie art. 9 k.p.a. Jedynie w przypadku nieprecyzyjnych zapisów podania (odwołania) organ administracji ma obowiązek, stosownie do okoliczności faktycznych i prawnych sprawy, pouczyć stronę o jej prawach i obowiązkach oraz o skutkach jej czynności

i konsekwencjach ewentualnych zaniedbań (wyrok NSA z 4.02.2011 r. I OSK (...), LEX nr 1070802). Przepis art. 9 k.p.a. nie nakłada na organy administracji obowiązku udzielania porad prawnych, czy też doradztwa. (wyrok WSA z 14.12.2012 r. VII SA/Wa (...)).”

Działanie z urzędu w sprawach świadczeń określonych w art. 3 ustawy emerytalnej (w tym renty rodzinnej) ma charakter wyjątkowy i musi wynikać wprost z ustawy. Możliwe byłoby ponowne ustalenie prawa do renty, gdyby po wydaniu decyzji z 30.10.2002 r. ujawniono nowe dowody i okoliczności dotyczące spełniania przez J. P. (1) warunków do nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy. Nowych dowodów i okoliczności nie ujawniono. Dlatego nie było podstaw do wydania z urzędu decyzji na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Tak jak powiedziano wcześniej, organ rentowy nie popełnił błędu ani wydając decyzję z 30.10.2002 r., ani też później. Wynika z tego, że wnioskodawcy nie przysługuje prawo do wypłaty świadczenia za okres 3 lat, na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Według skarżącego, zacytowane w apelacji przepisy kodeksu postępowania administracyjnego: art. 7, art. 9, art. 77 §1 107 § 3, wskazują, że niezasadne jest twierdzenie Sądu Okręgowego, iż osoba nie korzystająca z prawa nie może skutecznie obciążać skutkami swego zaniechania organ rentowy. Pełnomocnik skarżącego podała, że składając wniosek 6 października 2008 r. nie została poinformowana, iż skarżący ma możliwość otrzymania renty w trybie zwykłym, co narusza art. 9 k.p.a. Takiego obowiązku Prezes ZUS nie miał. Należy podkreślić, że po 2002 r., w tym także w 2008 r., nie nastąpiła zmiana okoliczności, powodująca uznanie, że J. P. (1) spełniał warunki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w dniu śmierci. Po drugie, postępowanie wszczynają się na wniosek i to w ramach postępowania objętego wnioskiem, organ rentowy obciążony jest ewentualnym obowiązkiem informacyjnym, określonym w art. 9 k.p.a. Z treści art. 7 k.p.a. wynika, że przepis ten dotyczy toczącego się postępowania, czyli postępowania, w którym złożono wniosek, a nie każdego innego potencjalnego postępowania. Uzasadnienia decyzji organów rentowych często nie wyczerpują dyspozycji art. 107 § 3 k.p.a. Jednak błędem organu rentowego jest nieprawidłowość co do odmowy przyznania świadczenia. Natomiast nieprawidłowe uzasadnienie może, co najwyżej, ten błąd skrywać.

W tym stanie rzeczy, zarzuty apelacji okazały się nieuzasadnione i dlatego podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.